

GŁOS ZIEMI

BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha 3, telefon 26 10-06 i 2-73

Nr. 39 (110)

PO WYROKU NA ZBRODNICZĄ „PIĄTKĘ”

Białystok, 18 lutego 1931 r.

Wyrok w sprawie zbrodniczej „piątki” z Jagodzińskim na czele, oskarżonej o planowanie zamachu na Marszałka Piłsudskiego, zapadł dnia 16 bm. w godzinach popołudniowych. Oczekiwano go w rosnącym wiać naprężeniu i podnieceniu nie tylko bezpośrednio w procesie zainteresowanych, ale i najszerszych mas społecznych. Sama myśl o możliwości zamachu na Wodza Narodu i Wskrzesiciela Ojczyzny budziła dreszcz zgrozy.

Wyobraźnia nasza cofa się przed ujęciem następstw takiej zbrodni, która napiętnowała cały naród polski kainowym stygmatem. Na szczęście, wyrok warszawskiego sądu okręgowego pozwala nam odetchnąć z pewną ulgą: wyrok uważa za nieudowodnioną podsądnym winę planowania zamachu na Marszałka Piłsudskiego. Skazuje ich jedynie za tworzenie występnej zbrodni. A więc, może nienawiść i złość partyni nie przeżarły jeszcze całkowicie dusz polskich. Może jeszcze niemasz w Polsce kainowej ręki, która ośmieliłaby się podnieść na największego bohatera Narodu. Przebieg procesu, zeznania poszczególnych świadków zdawały się na to wskazywać. Jakaś niewidzialna siła paraliżowała wolę, ubezwładniała dłoń, płatała nawet języki uczestników tajemnych schadzek.

Jeśli w duszach przeżartych fanatyzmem partyjnym, mogły nawet rodzic się przeżytki zbrodniczych myśli, gasły one natychmiast, gdy zbliżała się decydująca chwila ich realizowania.

Człowiek religijny powie: Opatrzność raz jeszcze dowiodła, że czuwa nad Polską.

Człowiek, który chce wszystko tłumaczyć w sposób „naturalny” bez interwencji sił nadprzyrodzonych, przynajmniej w każdym razie musi, że nimb mocy moralnej, jaki otacza osobę Marszałka Piłsudskiego stanowi ten pancerz magnetyczny, od którego odpadają nietylko kule i bomby, ale nawet — zbrodnicze myśli i zamary.

Staliśmy wtedy na gruncie wyroku. Wraz z sędziami wyrokującymi uwierzmy, że Jagodziński i jego towarzysze nie knuli zamachu na życie Marszałka Piłsudskiego. Pozostanie jednak akcją zbrodniczą tworzenia tajemnego zrzeszenia, mającego cele występne.

Za tę zbrodnię odpowiedzialni są nietylko bezpośrednio skazani (Jagodziński, Białkowski i Trochimowicz), ale cała partia „cekwistów”. Proces Jagodzińskiego, jak i proces o wynadki z dnia 14 września w Alenach Ujazdowskich wykazały do wrednie, jak obłudne są frazesy partii PPS-CKW. o praworządności, le galności, parlamentarystyce itd.

W świetle tych procesów stało się jasne, że partia w swej zbrodniczej lekkomyślności gotowa była rozpętać nad Polską burzę wojny domowej, wylać rzeki krwi w walce bratobójczej, postawić na karcie samoistnienia państwa, byle dogodzić szalonej ambicji partyjnej.

Czułość i sprężystość organów władzy rządowej zapobiegła tym nieszczęściom.

Ostatnie chwile panowania Alfonsa XIII Król idzie na ustępstwa równające się zrzeczeniu władzy

PARYŻ 17. II. (PAT) Do „Le Journala” donosi specjalny korespondent tego dziennika, że król Alfons musiał zgodzić się na podpisanie dekretu, który będzie ogłoszony i w którym uroczyście zobowiązuje się zrezygnować z wszelkiej inicjatywy w zakresie rządzenia krajem, aż do powzięcia odpowiedniej decyzji przez zgromadzenie narodo- we. Król Alfons miał podobno zrzec się wszelkiej ingerencji w zakresie wyborów członków gabinetu, oraz wydawania dekretów.

MADRYT 17. II. (PAT) Guerre rzekł się misji tworzenia gabinetu.

MADRYT 17. II. (PAT) Pomimo wydarzenia, jakie od kilku dni wstrząsnęło życiem politycznym Hiszpanji, kurs waluty hiszpańskiej jest bardzo mocny. Większość papierów państwowych nawet znacznie zwyżkowała.

WARSZAWA, 17. 2. (Tel. wł.) Z Madrytu donoszą. W ciągu ostatniej nocy wybuchła tu rewolta wojskowa.

Zródłem buntu jest garnizon w mieście Getafe, odległym od stolicy o 8 mil. W garnizonie tym zbuntował się pułk artylerji pociągający za sobą inne oddziały. Celem buntu jest obwołanie dyktatury wojskowej w Hiszpanji. Nadzwyczajne wydanie dziennika „El Liberal”, który właśnie wyszedł donosi, że dziś rano odbyła się konferencja prezydenta policji z Komendantem garnizonu w Madrycie, w wyniku której za-

rażone zostało ostre pogotowie całego garnizonu. Oficerom i szeregowym zakazano się wydać z koszar.

Dziś rano przedstawiciele prasy udali się do Getafe, aby sprawdzić pogłoski o buncie. Posterunek przed koszarami pułku artylerji zaalarmował komendanta warty. Pojawił się jeden z oficerów i oświadczył, że nie może udzielić żadnych informacji o rozmiarach buntu, prosi, aby dziennikarze z powrotem udali się do Madrytu, gdzie prawdopodobnie również w oddziałach wojskowych napotkają na tę samą sytuację jak w Getafe.

Krążą pogłoski, że bunt

wojskowy został zainicjowany przez oficerów lotnictwa kierowanych dyrektywami mjr Franco. Początkowo bunt wybuchnął miał 20 bm. ale na wiadomość o przesileniu gabinetem został przyspieszony i wybuchł ubiegłej nocy. W Madrycie panuje nastrój paniczny.

Krążą pogłoski o ścisłym związku między zbuntowanymi oddziałami wojskowymi i partją rewolucyjną.

Dziennik „La Liberté”, którego nadzwyczajne wydanie właśnie się ukazało niedwuznacznie stwierdza, że rewolucja zamierza do obalenia monarchji i że rewolucjonści nie zadowalają się mianowaniem Sacheza Guerry premierem u boku króla.

Major Kubala apeluje

WARSZAWA, 17. II. Nie godząc się z wydanym wyrokiem — jednego roku więzienia i wydalenia z korpusu oficerskiego — mjr. pilot Kazimierz Kubala, w ostatnim dniu upływającego terminu, za pośrednictwem swego obrońcy adwokata Sobotkowskiego, złożył zażalenie

nieważności i odwołanie od wyroku kary do Sądu Najwyższego. Jak się dowiadujemy, prokurator wojskowy jeszcze nie zgłosił środków prawnych, może to nastąpić za pośrednictwem poczty z wczorajszą datą stempla.

Zaostrzenie stosunków sowiecko-chińskich

NANKIN, 17. II. Według krążących tu wiadomości rząd sowiecki domaga się energicznie od Chin, ażeby zatwierdziły w zupełności umowę, podpisaną w Chabarowsku ubiegłej zimy i grozi, że w przeciwnym razie będzie zmuszony wprowadzić swoją straż

policyjną na linii kolei wschodnio-chińskiej.

Dla poparcia tych żądań Sowiety miały skoncentrować znaczną ilość wojska w Błagowieszczeńsku i Nikolsk-Ussurijsku. Wojska te przybyły z zachodniej Syberji. Sytuacja jest niepokojąca.

Komisja senacka obraduje nad budżetem

Przemówienie Ministra Rolnictwa

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 17. 2. Dziś senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa. P. minister Janta-Poleczyński omawiał sprawę udziału Rządu w międzynarodowych konferencjach rolniczych, podkreślając, że wobec ich wielkiej liczby często sprawia to rządowi trudności ze względu na odpowiednie ich obsadzenie. Poruszając sprawę stosunku Państwa do organizacji rolniczych uważa, że Państwo powinno się ograniczyć do roli regulatora stosunków, tylko w wyjątkowych wypadkach

wkraczając ze wspólną inicjatywą. Oświadczają, że Rząd nie dopuszcza, ani nie dopuści przywozu żadnych obcych zbóż do Polski, obniżających ceny zboża. Co do wywozu zwierząt, to p. Minister podkreśla rozwijający się eksport nierogacizny do Włoch, a także wzrastający eksport tubylczych koni (dochodzi do kilku tysięcy) na przykład do Belgji, co widać w ostatnich czasach jest tam modne, chociaż mięso to nie jest tańsze od wieprzowiny.

Smalec amerykański, dla którego została zamknięta granica w lipcu

roku ubiegłego, jest już w tej samej wysokości robiony w kraju i obecnie pierwszy transport tego towaru ukazuje się na Górnym Śląsku, który jest jego poważnym konsumentem.

W końcu p. Minister zauważa, że wskutek niedostatecznie rozwiniętej organizacji rolnictwo nie posiada odpowiedniego wpływu politycznego. Gdy Polska jest krajem rolniczym w 60 procentach, Niemcy są nim tylko w 30 procentach, lecz organizacje rolnicze stwarzają tam taką sytuację, że żaden rząd nie może rządzić przeciwko rolnictwu.

Straszna tragedia wybitnych Białorusinów Dreżeni przez „czerwonych katów” popełniają samobójstwo.

MOSKWA 17. II. (PAT) Według otrzymanych tu informacji w Mińsku zastrzelił się uczonego białoruski, profesor Ignatowski, oraz ciężko ranił się białoruski profesor Jan Kupala.

Powodem tych zamachów na życie były bezustanne napaści prasy komunistycznej i prześladowanie Ignatowskiego i Kupala za ich narodowe białoruskie przekonania. Zarówno Ignatowski jak i Kupala ogłosili przed kilku dniami list otwarty z samooskarżeniem i wyrazem głębokiej skruchy. Nie wpłynęło to jednakże na zmianę ich losu i nie ustąpiło przeciwko

nim złośliwa kampanja. Jak wiadomo Ignatowski niedawno został usunięty z Białoruskiej Akademji Nauk, oraz ze wszystkich stanowisk, jakie dotychczas zajmował.

Katastrofa kolejowa pod Dąblinem

Na szczęście bez poważniejszych następstw

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 17. II. Na stacji Dąblin, podczas doczepiania 3-ch wagonów do pociągu osobowego, nastąpiło silne zderzenie, w wyniku którego 4 wagony, z tego 2 pasażerskie uległy wykolejeniu. Sześciu pasażerów zostało potłuczonych w większym lub mniejszym

stopniu. Wyżdek powstał wskutek mgły i nieregularnego ustawienia pociągu osobowego.

Po uporządkowaniu uszkodzeń i uprzątnięciu toru, pociąg ruszył w dalszą drogę z godzinnym opóźnieniem.

Ze świata

Samobójstwo wybitnego zamachowca.

WIENIE 17. II. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Biłogrodu. Według urzędowego komunikatu aresztowany architekt zagrzebski Pobrat, podejrzany o sporządzenie maszyn piekielnych użytych w ostatnich zamachach, w nocy z soboty na niedzielę, rucił się z okna 3-go piętra gmachu policyjnego w Zagrzebiu i poniósł śmierć na miejscu.

Wybuch miny.

RZYM 17. II. (PAT). Jak podaje „Popolo di Roma” z Palermo, w kopalni siarki Assoro nastąpił wybuch min, 2 osoby zostały zabite, 2 zaś odniosły rany.

Otłary rozszalałych żywołów.

RZYM 17. II. (PAT). „Popolo di Roma” donosi z Benedetto Del Frontio, że w porcie tym szalała gwałtowna burza i 4 szalupy zatoniły, 37 marynarzom udało się ocalić, kilku z nich odniosło rany, o 3 szalupach brak wiadomości.

Szasy ze szkła.

Czechosłowacja wprowadza u siebie na próbę szasy ze szkła. Nowy materiał p. n. „Sibedyr” składa się z mieszaniny betonu mielonego szkła i szkła wodnego.

Dotychczasowe próby z wybudowaną szosą na Słowacyźnie dały dobre wyniki i stwierdziły wielką odporność szasy na wpływy atmosferyczne, oraz tarcie kół, hufnali, podków i t. p.

Straszliwy orkan.

GDYNIA. Z morza Bałtyckiego, z Oceanu Północnego i kanału La Manche dochodzą alarmujące wiadomości o panującym tam orkanie. Cady szereg okrętów wzywa o pomoc. Statek fiński „Malve” został wyrzucony na mieliznę przy wybrzeżach szkockich.

Katastrofalny pożar.

BERLIN. W obrzycznym domu towarowym przy Kaiser Wilhelmstrasse 3, wybuchł wczoraj pożar, jakiego dawno kroniki berlińskie nie notowały. Pracownicy na wyższych piętrach przez dłuższy czas byli odcięci przez ogień od wejścia, to też akcja ratownicza szła przedewszystkiem w kierunku uratowania tych ludzi. Zachodziła obawa, że ogień przeniesie się na sąsiednie budynki. Straty są bardzo duże.

W trosce o koronę.

LONDYN. Wypadki w Hiszpanji spowodowały, że królowa hiszpańska bawiąca w Londynie przy chorej matce odjechała do Madrytu chcąc w ciężkich chwilach dla dynastji być przy mężu.

Zemsta handlarzy narkotyków.

W porcie Colon zmarł nagle na skutek otrucia nieznaną trucizną światowej sławy lekarz, dr. Antonio Paganer, który całe życie swoje poświęcił walce z handlarzami i szmuglerami narkotyków. Przestępcy ci przez zemstę postarali się skrytykować gożbyć się swego prześladowcy.

Z całej Polski

Amatorzy czerwonego raję pod kluczem

WILNO. Z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Wilnie władze policyjne dokonały szeregu rewizji i aresztowań wśród członków okręgowego komitetu Komunistycznej partji Zachodniej Białorusi.

Rewizje dały niezwykle obfity materiał obciążający: znaleziono duże zapasy bibuły komunistycznej, korespondencje, wiele ulotek i odezw komunistycznych, które przygotowane zostały do kolportażu w organizowanym przez komunistów dniu walki z klęską bezrobocia i głodu.

Zaproszenie Zjazdu Legionistów do Katowic

KATOWICE. Zarząd Okręgu Śląskiego Związku Legionistów czyni starania, aby tegoroczny zjazd legionowy odbył się w Katowicach. W sprawie tej na interwenjować u p. p. emjera Sławka wojewoda Śląski p. Grażyński.

Współpraca samorządów gospodarczych z szkolnictwem zawodowym

W artykułach pod tytułem: „Szkolnictwo zawodowe, a życie gospodarcze” dyr. W. Antonowicz poruszyliśmy na łamach naszego pisma parę tygodni temu, między innymi sprawę współpracy samorządów gospodarczych „Izb Przemysłowo-Handlowych i Rzemieślniczych” ze szkolnictwem zawodowym nad przygotowaniem przyszłych zawodowców.

Autor artykułu p. Antonowicz zwrócił się z memorjałem do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, konkretyzując w nim szczegółowy projekt zrealizowania współpracy tych czynników. W wyniku konferencji, jaką odbył z dyrektorem Izby p. prof. Zawadzki w Wilnie, został delegowany do Białegostoku p. Stefan Ruciński referent Izby Przemysłowo-Handlowej, w celu odbycia konferencji — narazie na terenie Szkoły Handlowej, w Białymstoku. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej ustalono łącznie z panem Rucińskim opinię, że pierwszym etapem, prowadzącym do zrealizowania projektów współpracy samorządu gospodarczego ze szkołami zawodowymi, powinny być konferencje na których przedstawiciele Izby informowałyby Rady Pedagogiczne szkół zawodowych o nowych metodach pracy w danym zawodzie zagranicą, oraz o opinii sfer gospodarczych, co do przydatności absolwentów naszych szkół zawodowych na terenie życia gospodarczego.

W dalszym ciągu z zachowaniem kolejności, uzależnionej od warunków realizowany byłby projekt przedstawiony izbie przez wnioskodawcę. Bierze się pod uwagę między innymi wygłaszanie pogadek dla młodzieży na temat nowych metod pracy i zapoznanie jej z wymaganiami życia gospodarczego, do którego wejście każdy po ukończeniu szkoły. Pogadanki te, oczywiście, będą przystosowane do poziomu umysłowego, prelegent zaś będzie zapoznany na Radzie pedagogicznej z wymogami pracy na terenie szkoły tak, iżby nie powstały w umysłach młodzieży kontrasty, szkodliwe dla samej akcji.

Podkreślić należy, że na terenie

Kąć Strzelecki

Nalepki na dzień imienia Marszałka Piłsudskiego

Minister Spraw Wewnętrznych udzielił zezwolenia Związkowi Strzeleckiemu na sprzedaż w okresie od dnia 15 bm. do dnia 19 marca r. b. specjalnych nalepek okiennych na dzień imienia Marszałka Piłsudskiego.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony jest na wychowanie fizyczne i kulturalno-oświatowe młodzieży.

Ponieważ Związek Strzelecki jest jedyną organizacją, która otrzymała prawo sprzedaży nalepek imiennych, wszelkie nalepki poza strzeleckimi, o ile znajdują się w sprzedaży — nie są zatwierdzone przez władze administracyjne i sprzedaż ich jest imprezą wyłącznie prywatną.

Władze Związku w pow. Wysoko-Mazowieckim

Nowoobрани w styczniu br. Powiatowy Zarząd Związku Strzeleckiego w Wysokiem-Mazowieckim odbył pierwsze posiedzenie na którym ukonstytuował się następująco:

Prezes Zarządu obywatel Józef Mroczkowski, inspektor szkolny, Skarbnik ob. Zygmunt Korzon naczelnik urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych, Sekretarz ob. Władysław Balka referent bezpieczeństwa starosta, Członkowie: obywatel Dr. Stanisław Majewski, lekarz powiatowy, i obywatel Józef Porucznik urzędnik banku.

Komisja rewizyjna: Przewodniczący obywatel Ludwik Bukowski, Rejent, Członkowie: Rajmund Długiewicz rachmistrz kasy skarbowej, ob. Hełpodor Deszczyński kierownik spółdzielni nauczycielskiej „Świt”, zastępca: ob. Ludwik Wiśniewski nauczyciel i ob. Edmund Deszczyński rolnik, kierownik spółdzielni spożywców

Izby omawiany projekt wzbudził żywe zainteresowanie. Istnieją tam prócz tego warunki, umożliwiające bezpośrednią akcję już w chwili bieżącej. Delegowany bowiem przez Związek Izby ref. Ruciński jest zapoznany z metodami pracy w Ameryce i na Zachodzie Europy, gdyż przebywał tam zgorą 20 lat; po ukończeniu wyższego zakładu handlowego w Ameryce pracował w całym szeregu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Z wygłoszonego przez p. Rucińskiego referatu wynika, że jest przy-

gotowany do ujęcia stojącego przed nim zadania w sposób jaknajzupełniej odpowiadający potrzebom życia. Zyczyliwe ustosunkowanie Zarządu Izby pozwala mniemać, że akcja zostanie przeniesiona — za zgodą władz szkolnych — do innych zakładów naukowych tego typu.

Wyrażamy nadzieję, że zapowiadająca się praca da najlepsze wyniki i składamy życzenia na rzecz jej rozwoju staropolskim „Szczęść Boże”.

Grodno

Z pobytu Dostojnych Gości

W dniu wczorajszym p. Wojewoda Białostocki Marjan Zydran-Kościatkowski wyjechał z Grodna, gdzie był obecny na Zjeździe Koła Miast woj. białostockiego i na Zjeździe Strzeleckim

Sprawozdanie z obrad Zjazdu Koła Miast podałem w numerze wczorajszym. Dla uzupełnienia informacji, dodać należy, że podczas Zjazdu Pan Wojewoda w dłuższym przemówieniu wyraził swój pogląd na sprawy samorządów miejskich i określił wytyczne, które musi być podległe w ustosunkowaniu się do poczynań władz municipalnych.

Na wstępie Pan Wojewoda wykecał fatalne skutki partyjnicstwa w ramach, które nieraz przenosi się na magistraty powołane do czynności nawskroś gospodarczych do służenia dobru wszystkich mieszkańców, bez różnicy przynależności partyjnej, plebiennej lub religijnej.

Następnie Pan Wojewoda przeszedł do sprawy gospodarki miejskiej, co do której uważa, że w obecnych czasach obowiązkiem władz miejskich jest przyjęcie z pomocą obywatelom przez zmniejszenie budżetu, co da się osiągnąć przez zaniechanie nadmiernych inwestycji i usprawnienie zbyt kosztownej administracji. Kwestja bezrobocia na terenie województwa nie jest na szczęście zbyt zastraszona, a rozwiązanie jej widzi Pan Wojewoda nie w udzielaniu zasiłków, a raczej w racjonalnym zatrudnieniu bezrobotnych.

Dalej, poruszając sprawę kolonji letnich dla dzieci Pan Wojewoda wskazał na konieczność ujęcia tej akcji w racjonalne ramy przez skoncentrowanie jej i obranie odpowiednich pod względem zdrowotnym okolic, jak naprzykład Druskieniki, które posiadają wszelkie warunki ku temu.

Przemówienie Pana Wojewody zostało przyjęte hucznymi oklaskami.

W drugi dzień Zjazdu wleczono

O bezpieczeństwo robotników

Celem zapewnienia w należytych stopniu bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzkiego przy pracach budowlanych Ministerstwo Robót Publicznych wydało zarządzenie, aby kierownicy robót budowlanych, na których w pierwszym rzędzie ciąży odpowiedzialność za zachowanie przy budowie wymogów bezpieczeństwa, czuwali na tem, by wykonanie robót murarskich i ciesielskich powierzano wyłącznie osobom fachowym, dającym rękojmię należytego wykonania tych robót.

Do takich fachowców Ministerstwo Robót Publicznych zaliczyło wszystkich tych, którzy uzyskali uprawnienia mistrzów murarskich lub ciesielskich w myśl przepisów obowiązujących przed wejściem w życie prawa budowlanego z dnia 16. lu tego 1928 roku, absolwentów szkół mistrzów budowlanych, oraz tych którzy uzyskali tytuł mistrzów w myśl postanowień rozporządzenia z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym.

rem przybył do Grodna p. Minister Spraw Wewnętrznych dr. Felicjan Stawoj-Skłodkowski, którego powitali na dworcu p. Wojewoda Białostocki Marjan Zydran Ko-

Życie gospodarcze.

Zwyżka cen żyta i pszenicy

W dniach ostatnich dostawy zboża do młynów zmniejszyły się dość wydatnie ze względu na utrudnienie komunikacji przez zasypane śnieżne. W związku z tem usposobienie dla żyta i pszenicy jest obecnie znacznie mocniejsze, a eksport zagraniczny przynajmniej z wojewódzów centr-

nych przestał się opłacać, gdyż ceny na rynku wewnętrznym kształtują się nieco powyżej parytetu zagranicznego, a różnica ta na korzyść producentów wynosi około 1 złoty na centnarze żyta i ok. 2 zł. na centnarze pszenicy.

W ślad za zniżką cen przędzy wzrósł popyt

Ostatnie dni bieżącego tygodnia przyniosły poraż pierwszy od dłuższego czasu zniżkę na łódzkim rynku przędzy zarówno wełnianej, jak i bawełnianej, co pozostało w związku z umocnieniem się tendencji na surową wełnę i bawełnę na rynku światowym. Zniżka ta jest narazie nieznaczna, ale w kołach przemysłow-

ych stwierdzają, że przyczyni się to do wzmocnienia zapotrzebowania na niektóre poszukiwane gatunki przędzy i wzrost obrotu. Również i przędza czesankowa jest obecnie bardzo poszukiwana, a zwłaszcza przędza, z której wyrabia się towary damskie.

Ulgi dla eksportu papierówki

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwami rolnictwa i przemysłu i handlu postanowiło przedłużyć na dalszy okres czasu moc obowiązują-

caj okólnika z dnia 6 września ub. roku, obniżającego do pół procent podatek obrotowy od eksportu papierówki zagranicę.

Do P.P. Prenumeratorów naszego pisma!

Pragnąc jaknajpункtualniej doręczać nasze pismo P. T. Czytelnikom — prosimy o natychmiastowe reklamowanie do Administracji naszego pisma kartką koresponden. lub na telefon 10-06, wypadków niedoręczenia gazety lub opóźnionego doręczenia.

ADMINISTRACJA.

Tydzień Antyalkoholowy na prowincji.

Rozpoczęty w dniu 1-go lutego Tydzień Antyalkoholowy, który w Białymstoku zakończył się imponującą Akademią w teatrze „Pałace”, na prowincji jeszcze jest kontynuowany i jak dotąd w kilkunastu miejscowościach odbyły się w lokalach szkół pogadanki i zebrania rodzicielskie przy wielkiej frekwencji słuchaczy.

Oprócz tego, w powiecie białostockim z inicjatywy Inspektora Szkolnego p. M. Jureckiego, dzieci z wyższych oddziałów Szkół

Powszechnych opracowują zadania na temat szkodliwości użycia alkoholu przyczem, celem zachęcenia młodzieży do czynnej współpracy z T-wem Eugenicznym, najlepsze prace zostaną wydane drukiem.

Wobec tego, że całokształt poczytań, związanych z Tygodniem na prowincji nie został ukończony — szczegółowe sprawozdanie z wyników podamy po zakończeniu Tygodnia.

Bielsk - Podlaski

Walne Zgromadzenie Pow. Kom. LOPP.

W sobotę 21 bm. odbędzie się we własnym lokalu Ogólne Zgromadzenie Powiatowego Komitetu LOPP. Na porządku dziennym Zgromadzenia znajdują się punkty mające pierwszorzędne znaczenie dla

Komitetu, jak: Sprawozdanie rachunkowe i z działalności Komitetu, Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, uchwalenie programu prac na rok 1931, Wybory 2 członków Zarządu i 2 delegatów na Zjazd.

Usprawnianie administracji skarbowej Zjazd Kierowników Urzędów Skarb. Okr. Białostockiej Izby Skarb.

W dniach 13 i 14 lutego r. b. odbył się w gmachu Izby Skarbowej w Białymstoku, pod przewodnictwem prezesa Izby Skarbowej pana Ferdynanda Świtalskiego, przy współudziale inspektora ministerjalnego, p. Wacława Lipińskiego, wice prezesa Izby p. Włodzimierza Kościelskiego, naczelników wydziałów Izby pp. Stanisława Zakrzewskiego i Kolendy oraz pp. kierowników Oddziałów II Wydziału Izby Skarbowej, Zjazd Kierowników Urzędów Skarbowych Okręgu Białostockiej Izby Skarb., który obradow. nad aktualnymi spraw., związanymi z wymia-

rem podatków: przemysłowego i dochodowego na rok 1931.

Po powitalnym przemówieniu i otwarciu Zjazdu przez prezesa Izby p. Świtalskiego, przystąpiono do obrad Zjazdu.

Po analizie działalności Urzędów skarbowych, kierownicy Urzędów złożyli ustne sprawozdanie o stanie prac przygotowawczych do wymiaru podatku obrotowego za rok 1930, poczem wypowiedzieli swoje uwagi i wskazówki, przez Świtalski, inspektor Lipiński i wiceprezes Kościelski, wreszcie p. Rudziński o-mówił dalej wyjaśnienia na wątpliwości, nasuwające się przy stosowaniu przepisów o państwowym podatku przemysłowym.

W drugim dniu Zjazdu omawiano szczegółowo sprawę podatku dochodowego.

Po zakończeniu obrad Zjazdu przemówił kierownik I-go Urzędu skarbowego na miasto Białystok, p. Mikołaj Majkowski, który w imieniu wszystkich kierowników Urzędów złożył podziękowanie organizatorom Zjazdu, a w szczególności: prezesowi p. Świtalskiemu, inspektorowi p. Lipińskiemu i wiceprezesowi p. Kościelskiemu, za udzielone im wskazówki, zapewniając, że będą dążyć jak zawsze do wywiązania się ze swoich specjalnie w obecnym czasie bardzo ciężkich i odpowiedzialnych obowiązków i osiągnięcia jaknajlepszych wyników prac, z uwzględnieniem ciężkiego kryzysu gospodarczego, który daje się dotkliwie odczuwać płatnikom.

Obrady Zjazdu były bardzo ożywe, i przyczem dłuższą dyskusję wywołały sprawy podatkowe, a to w związku z kryzysem i trudnościami, napotykanymi przy ściąganiu podatków.

Zjazdy Kierowników Urzędów skarbowych odbywają się zwykle dwa razy w roku, a mianowicie: w lutym dla omawiania spraw związanych z wymiarem podatku obrotowego i w lipcu dla omawiania spraw związanych z wymiarem podatku dochodowego. Ponieważ każdy Zjazd połączony jest ze znacznymi wydatkami, przeto ze względów oszczędnościowych, na obecnym Zjeździe o-mówiono sprawy wymiaru obydwóch podatków, unikając tem samym potrzeby zwołania Zjazdu w lipcu.

Zauważyć należy, że Zjazdy Kierowników Urzędów Skarbowych mają w praktyce poważne znaczenie, gdyż przyczyniają się w dużym stopniu do usprawnienia administracji skarbowej.

Przedłużenie okresu zasiłkowego dla bezrobotnych.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej ci bezrobotni, którzy do dnia 28 b. m. wyczerpali zasiłki z funduszu bezrobocia w ciągu normalnego okresu 13 tygodni, mają okres ten przedłużony do 17 tygodni.

Zarządzenie to dotyczy całego terenu województwa białostockiego.

Wybory na rabinów i podrabinów

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło przeprowadzenie wyborów rabinów ewentualnie podrabinów w gminach wyznaniowych żydowskich mniejszych w następujących powiatach: augustowskim, kolneńskim, łomżyńskim, ostrołęckim, ostrowskim, suwalskim, szczuczynskim, i wysoko-mazowieckim, w których stanowiska rabinów i podrabinów są opróżnione.

Wybory odbędą się w dniu 27 maj 1931 r.

Wolkowysk.

Nowe straże pożarne.

Staraniem Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Wolkowysku zostały zorganizowane na terenie powiatu wolkowskiego straże pożarne w następujących wsiach: Pacewice gm. Piaski, Konna gm. Zelwa, Botary gm. Porozów Stowacyjne gm. Miedzyrzec.

Białystok

Przyjęcia u P. Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p. p.: Kazimierza Lezczycykiego z Wilna, senatora Waleriego Romana, posła Jana Walewskiego i Adama Demidowicza-Demideckiego—starostę w Wysocko-Mazowieckiem.

Wyjazd P. Wojewody

Wczoraj wieczorem p. Wojewoda Kościelkowski wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

Pobyt p. Wojewody potrwa dwa dni.

Posiedzenie Komisji Odwoławczej

W dniach 25 i 26 lutego r. b. odbędzie się w Izbie Skarbowej w Białymstoku posiedzenie Komisji Odwoławczej do spraw podatku przemysłowego (obrotowego) i w dniach 27 i 28 lutego r. b. posiedzenie tejże Komisji do spraw podatku dochodowego.

Spółdzielnia przemysłu ludowego

Wojewódzkie Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego p. n. „Krajan” w Białymstoku, otworzyło sklep—bazar z wyrobami przemysłu ludowego przy ul. Kilińskiego № 14, który zamierza przekształcić na spółdzielnię. W związku z powyższym w dniu 28 b.m. o godz. 12-ej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie organizacyjne i przyjęcie statutu Spółdzielni.

Walne zebranie Związku Księgowych

W dniu 1 marca o godz. 5-ej popołudniu w lokalu Związku Wielkiego Przemysłu, Lipowa 24, odbędzie się walne doroczne zebranie Związku Księgowych w Białymstoku z następującym porządkiem dziennym:

1) wybór prezydium, 2) sprawozdanie Zarządu, 3) sprawozdanie rachunkowe za 1930 r., 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) uchwalenie budżetu na 1931 rok, 6) wybory Zarządu, 7) wybory Komisji Rewizyjnej, 8) Walne wnioski.

Baczność rezerwistów

Zarząd Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych—Koło w Białymstoku przypominie członkom Stowarzyszenia, że stosownie do rozesłanych imiennych zawiadomień, walne zebranie członków odbędzie się w dniu 19 lutego br. w lokalu przy ul. Rynek Kępczyński № 7 o godz. 18-tej, a w razie nieprzybycia statutowej ilości członków—o godz. 19-tej.

Niezwyczajny film

W dniu dzisiejszym o godz. 4-ej popołudniu w kinie „Apollo” będzie wyświetlany dla organizacji P. W. film p. t. „Czujka”. Wstęp 30 groszy.

Rewelacyjny zespół rosyjski w Białymstoku

Dowiadujemy się, że od piątku 20 b. m. zjeżdża do Białegostoku na 3 występy zespół rosyjski, na czele którego występują: znakomita artystka teatrów w Moskwie p. Iwina i znany reżyser p. CzarSKI.

Na repertuar, z którym wystąpi zespół w Białymstoku składają się: „Marzenie młodości”, „X. Y. Z.” i „Ośma żona Sinobrodego”.

Z dnia i nocy

Kradzieże

Na szkodę Ignacego Kalwasinińskiego, zam. przy ul. Kaprańskiej, usłowski dokonał kradzieży wiewprza Stanisław Zgorzelski (Lakowa 3) i Jan Cylwik (Sekcyjna 4), który h zatrzymano na gorącym uczynku kradzieży i przekazano władzom sądowym.

— We wsi Getki w gm. Czerwone, w pow. Kolneńskim na szkodę Aleksandra Pałonko za

O zbliżenie kulturalne wśród społeczeństwa

Obserwując życie społeczne i kulturalne Białegostoku, daje się zauważyć wśród ludności naszego miasta podział na kilka grup narodowościowych, a mianowicie polską, żydowską, rosyjską i niemiecką.

Grupy te nie powiązane ściślejszymi węzłami, żyją we wzajemnym odosobnieniu kulturalnym i towarzyskim, schodząc się wyłącznie w wypadkach, spowodowanych przez pewne konieczności.

Ten stan rzeczy, wytworzony przez tradycje życia w obrębie państwowości zaborczej, w której istniał podział obywateli, na te czy inne kategorie, winien w naszym Państwie ulec głębszemu przemianom.

Skoro Państwo, samorząd i ogólny interes społeczny pociągają do rozlicznych świadczeń wszystkich obywateli bez względu na narodowość, dając im wzajemnie pełne uprawnienia obywatelskie, to wielką anomalią jest rozbiwanie się życia zbiorowego na kilka lożysek, wzajem od siebie niezależnych, a poruszanych tylko siłą odrębności kulturalnych.

Jest zrozumiałe, że przynależność do innego świata kulturalnego, wywołuje u właściwych społeczeństw narodowościowych odmienne zainteresowania i stwarza w ten sposób niejako podłoże rozdziału w życiu.

Odczuwane w jaknajrozsłabszej skali wspólne potrzeby, oraz ciężki kryzys gospodarczy, jaki spowodowało u nas ogólno-swiatowe przesilenie, nakazują jaknajżywciej wytworzyć jednolity front obywatelski, zementowany przywiązaniem do Państwa, oraz zadowoleniem jakie daje możliwość życia w pełnych warunkach, wśród wielkiej gromady ludzkiej, której na imię Naród Polski.

Stać się to może wówczas, skoro nastąpi rzeczywista wymiana wszelkich dóbr kulturalnych i cywilizacyjnych pomiędzy obywatelami: wszystkich narodowości, zamieszkującymi nasze Państwo, skoro nastąpi istotne zbliżenie kulturalne, poprzedzone zbliżeniem towarzyskim.

Proces zbliżenia kulturalnego i towarzyskiego, umożliwi szybkie wytworzenie typu pełnowartościowego obywatela polskiego świadomego swojej roli w społeczeństwie i Państwie.

Potrzeba zbliżenia kulturalnego a co zatem idzie i życzliwego współżycia, jest żywo odczuwana. Miałem

możność niejednokrotnie przekonać się o tem podczas rozmów z obywatelami innej narodowości.

Jeśli idzie o mieszkańców miasta Białegostoku, dobrą wolę widać u wszystkich stron.

Brak tylko praktycznego wysił-

ku. — Rzucając tą garść myśli, pragnąłbym wywołać na łamach „Głosu” dyskusję, która umożliwiłaby celowe i skuteczne rozwiązanie problemu, o którym powyżej mówię.

L. ŚLUSARCZYK.

Uruchomienie 12 tartaków

Akcja zwalczania bezrobocia, jaką kontynuują czynniki państwowe znalazła na terenie naszego województwa wyraz w uruchomieniu całego szeregu zakładów pracy. I tak na terenie powiatów białostockiego, bielskiego i wyso-

ko-mazowieckiego w ciągu ostatnich dwóch tygodni zostało uruchomiono 12 tartaków, z tego 7 państwowych i 5 prywatnych.

Ogółem zatrudniono w nich ponad 1000 robotników.

Na próby obniżki płac robotniczych w przemyśle włókienniczym zareaguje Inspektorat Pracy

Onegdaj w Okręgowym Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja inspekcji pracy z przedstawicielami miejscowych związków zawodowych, w sprawie zwalczania kryzysu gospodarczego.

Przedstawiciele związków oświadczyli, iż poprzeczki wszelkie wysiłki rządu dążące do złagodzenia bezrobocia.

W związku z tendencjami obniżki płac robotniczych, przedstawiciele Inspekcji Pracy wyjaśnili, że w przemyśle włókienniczym obowiązują wszystkie fabryki cen-

nik N 1/1928, oparty na zbiorowej umowie taryfowej, wobec czego separatystyczne zrywanie rzeczownego cennika przez poszczególne fabryki nie może być żadną miarą tolerowane. O tego rodzaju faktach przedstawiciele związków zagrożonych budowlą mieszkającą na wyższych piętrach. Wydatek ten nie jest przewidziany przez budżet miasta i dlatego Magistrat prosi o udzielenie subsydjum w sumie 25.000 zł. na wzmiankowany cel, podkreślając, że na sumę 200.000 zł., która została użyta na motoryzację Straży P. Z. U. W. udzielił tylko zasiłku 5.000 zł.

Ze słusznym wnioskiem zostanie załatwiony przychylnie. w to wątpić nie należy.

Potrzeby Straży Pożarnej są palące

Magistrat m. Białegostoku zwrócił się do Pow. Zakł. Ubezpieczeń Wzajemnych z memorjałem, w którym przedstawia, że od 3-ich lat, dając do motoryzacji Miejskiej Straży Ogniowej, wprowadził następujące inwestycje. Mianowicie za kupił autopompę o wydajności 1200 litrów na minutę, motopompę o wydajności 420 litrów na minutę, samochód-cysternę o pojemności 1500 litrów i drugi o pojemności 3.000 litrów, — co łącznie kosztowało przeszło 200.000 zł.

Jako pomoc ze strony P. Z. U. W. Magistrat otrzymał zasiłek 5.000 złotych.

W roku bieżącym Magistrat zakupił wóz rekwizytowy w cenie 17.000 zł., na który otrzymał pomoc od P. Z. U. W. 10.000 zł.

Obecnie Magistrat uważa za konieczne dla skompletowania przyrzędów Straży Ogniowej nabycie drabiny długości 20 metrów z czterometrową wysuwką, ponieważ wraz z pożar w wyższych budynkach Białegostoku Miejska Straż nie mogłaby udzielić pomocy mieszkańcom zagrożonych budowli mieszkającym na wyższych piętrach. Wydatek ten nie jest przewidziany przez budżet miasta i dlatego Magistrat prosi o udzielenie subsydjum w sumie 25.000 zł. na wzmiankowany cel, podkreślając, że na sumę 200.000 zł., która została użyta na motoryzację Straży P. Z. U. W. udzielił tylko zasiłku 5.000 zł.

Ze słusznym wnioskiem zostanie załatwiony przychylnie. w to wątpić nie należy.

Pomiary spornego placu

W dniu wczorajszym dokonane zostały przez Dyrekcję Robót Publicznych pomiary placu „Wyzwolenia”, mające na celu ustalenie

granic obiektu, do którego — jak wiadomo — roszczą pretensje aż cztery instytucje.

Mianowicie Dyrekcja Robót Pu-

blicznych, występująca w imieniu Skarbu Państwa, uważa że jest jedynie uprawnioną do przyjęcia i zarządzania wspomnianym placem, Magistrat znów na podstawie 10-letniego posiadania obiektu tego i plac ten z tytułu przedawnienia należy do miasta.

Prócz tego zgłaszają pretensje do placu Kościół prawosławny, który do chwili wybuchu wojny był właścicielem obiektu tego i rozpoczął nawet budowę na nim soboru, oraz archidiecezja wileńska, która udowadnia, że plac ten został darowany kościołowi prawosławnemu na skutek skonfiskowania go duchowieństwu katolickiemu.

Niezwykle ciekawa sprawa ta będzie przedmiotem polubownych ugod między zainteresowanymi stronami.

Kto korzysta z majątków nieobecnych właścicieli

Magistrat m. Wilna zwrócił się do Magistratu m. Białegostoku z zażyciem, jak władze naszego miasta załatwiły sprawę nieruchomości tych właścicieli, którzy w latach 1915—1920 opuścili miasto i więcej nie wrócili. Nieruchomościami temi zarządzają na podstawie przepisów sądowych wyznaczeni opiekunowie, jednakże — ze względu na to, że od czasu objęcia zarządu przez opie-

kunów minęło lat 10, a więc termin, wystarczający dla korzystania z prawa przedawnienia, należałoby aby Magistrat zainteresował się tą sprawą i majątki omawiane przyjął na własność miasta, co jest tembardziej wskazane, że majątki te mogą ująć uwagi miast i stać się źródłem dochodów dla tymczasowych opiekunów.

W nocy z dn. 14 na 15 b. m. we wsi Kiermasuch w gminie Stelmarhowo w powiecie mazowieckim powstał pożar, który zniszczył dwa domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi,

Pożar

W nocy z dn. 14 na 15 b. m. we wsi Kiermasuch w gminie Stelmarhowo w powiecie mazowieckim powstał pożar, który zniszczył dwa domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi,

należące do Grzegorza Abramowicza, zam. w Tykocinie. Zabudowania te nie były zamieszkałe. Dochodzenie wstępne ustaliło, że pożar powstał z umyślnego podpalenia.

Straty wynoszą około 4.000 zł.

Zabójstwo na zabawie

W dniu 13 b. m. w czasie bójki, jaka wyniknęła podczas zabawy weselnej, we wsi Pierozki, w pow. Sokólskim, został zabity Andrzej Kuźma, mieszkaniec wspomnianej wsi. Sprawcy zabójstwa Aleksander i Jan Karpowiczowie, oraz Jan Lukowski zostali zatrzymani do dyspozycji władz sądowych,

HURTOWY SKŁAD
papieru, faktury
i szpagatu.
mechaniczna fabryka forebek
papierowych
PAPTEK
Białystok, ul. Jurowiecka 25.
TELEFON № 16—33.
128—6

Czy jesteś członkiem
LOPP.

Popielec

Dziś schylamy kornie czoła, przyjmując z rąk kapłana popioł na głowy, i powtarzamy zgodnie „memento homo quia pulvis es et in pulve im revertis”. A w uszach brzmia jeszcze echa wczorajszej muzyki i myśl z trudem odrywa się od wesółych przeżyć karnawałowych.

Karnawał i...

Przeszedł szybko „jak złudna mara”, pozostawiając po sobie szum w głowach trochę zawieruchy w sercach.

Dziś.. memento mori.

Życie—wieczna rodzicielka doświadczenia—tak ułożyło bieg świata, że po zabawie, po szaleńczym wybuchu radości i wesela, musi przyjść opamiętanie, myśl poważna o obowiązkach i chęć pokuty za grzechy...

Memento homin...

Bijemy się w piersi i stanowiąmy mocne przyrzeczenia, że...

Zapomniły o karnawałowych radościach...

Będziemy starali się odpokutować nasze weselne wyczyny...

Od dziś wrócimy do ram codziennych uregulowanych obowiązków...

I składając podziękę Stworcy za to, że użyczył nam możności poprawy błędów życia, robimy cichy rachunek sumienia.

Z pruchu powstałeś, prochem jesteś i w proch się obrócisz...

Każdy z nas—marny proch—czierpie radość z przeświadczenia o przynależności do wielkiej rodziny prochów ziemskich.

I żegnając pełne zabawy Wczoraj przystępujemy dziś do naszych zwykłych prac z zapalem i nową energią.

KĄCIK SPÓŁDZIELCZY

Czy nie za dużo sklepów?

Na rok 1929 wykupiono w Polsce 386 tysięcy świadectw handlowych III i IV kat., a więc w olbrzymiej większości dla sklepów spożywczych.

Z tego wynika, że w naszym kraju wypada jeden sklep na 76 mieszkańca, albo lepiej — 20 rodzin mu się utrzymać jeden sklep, — utrzymać, bo dać środki właścicielowi sklepu na opłacenie lokalu, podatków, wyżywienie, kształcenie dzieci, zubożenie itp.

Czyż to nie za dużo? Czyż nie zawielki ciężar muszą dźwigać ludzie pracy, którzy z grosza pocie zapracowanego żyją?

A pozatem. — Nadmierna ilość sklepów sprawia, że poszczególne handel mało targuje i wiele sklepów by się wogóle nie opłacało, gdyby nie sztuczne powiększanie dochodu.

Do sposobów sztucznego powiększania dochodu sklepu należą: brak stałych cen, fałszowanie towaru, zła waga i miara, potajemna sprzedaż alkoholu — itp.

Handel w Polsce należy do najgorszych w Europie.

Uporządkować ten handel może tylko Spółdzielczość. Po wsiach — uczciwym towarem i sprawiedliwymi cenami oraz solidarnością mieszkańców usywa ona wogóle prywatnych sklepikarzy. Po miastach — wprowadzeniem uczciwych metod do handlu — Spółdzielnie doprowadzają do likwidacji tych sklepów prywatnych, które niezdolne są wypełniać pożytecznie dla społeczeństwa swoich funkcji.

Zatem Spółdzielczość wprowadza ład i porządek w chaotyczne i niejednokrotnie szkodliwe dla ludności stonki handlowe.

I to jest jeszcze jedna zasługa ruchu spółdzielczego spożywców.

—§—

Dziś, we środę, o godz. 7 wiecz., w szkole przy ulicy Mazowieckiej Nr. 35, odbędzie się Zebranie Odczytowe „Zjednoczenia” dla członków i nieczłonków.

ofo

W ciągu lutego, codziennie od godz. 5 do 7 wiecz. w sklepach „Zjednoczenia” dwuzmni członkowie udzielają informacji, dotyczących starich udziałów, kontroli zakupów, zapisu na członków — itp.

Młodzież rzemieślnicza w świetlicy

Z miłym zadowoleniem powitać możemy nową instytucję w życiu społecznym i kulturalnym. Nowo powstająca placówka, to świetlica dla osób, pracujących w przemyśle, handlu i rzemiośle.

Dotychczas niwa oświaty, kultury i życia społecznego tej kategorii pracowników leżała odłogiem.

To też widząc ogromną potrzebę zespolenia tej rzeszy i dania im możliwości zetknięcia się na neutralnym miejscu ze sobą T-wo „Przystań” po uprzedniej konferencji z przedstawicielami rzemiosła i przemysłu postanowiło stworzyć świetlicę.

Głównym zadaniem świetlicy dla osób, pracujących w przemyśle, handlu i rzemiośle jest wykształcenie członków społecznie wyrobionych, organizowanych obywateli oraz dania im jaknajszerszej oświaty, potrzebnej każdemu kulturalnemu pracownikowi.

Na prowadzenie świetlicy „Przystań” zapewniła sobie pomoc poważnych instytucji jak: Kasy Chorych, Izby Rzemieślniczej, a w pierwszym rzędzie pomoc Województwa.

Na czele świetlicy będzie stał Zarząd świetlicy, wyłoniony z ramienia T-wo „Przystań” z zaproszonymi członkami z pośród przedstawicieli tutejszego rzemiosła.

Do kompetencji tego Zarządu będzie należało przyjmowanie nowych członków, ustalanie programów miejscowych, prowadzenie biblioteki, kółek chórnych, dramatycznych, sportowych, wycieczkowych i samokształceniowych.

Nadzór nad kasą samopomocy Zarząd powierza specjalnej sekcji.

Dla ułatwienia uczestnikom świetlicy otrzymywania dobrych i skutecznych rad w sprawach ich interesujących będą to związane z ich zawodami, lub też z dziedzinami innych zagadnień zostanie urządzona w świetlicy „skrzynka pytań”. Do niej wrzucają interesowani zapytania pisemne. Na następujących zapytaniach pytania i odpowiedzi na nie będą podawane do ogólnego wiadomości przez dyżurnego członka świetlicy.

Dla ułatwienia szerokiego zakresu zadań Zarządu powstana sekcja, która z ramienia Zarządu przejmą szereg prac społecznych dziedzin. Najbliższe sekcje, które powstaną, będą: organizacyjna, biblioteczna, kasa samopomocy, wycieczkowa, sportowa, rozrywkowa i samokształceniowa.

Na pośrednictwem Zarządu Świećlicy uczestnicy świetlicy będą uzyskiwać możliwość brania czynnego udziału w różnych akcjach społecznych i kulturalnych, odbywających się na terenie m. Białostoku.

Również za pośrednictwem tegoż Zarządu uzyskiwać będą uczestnicy miłobowe bilety do kina „Przystań”, do Teatru Obiazdowego oraz na Akademię.

Zarząd Świećlicy ułatwi uczestnikom świetlicy jaknajszersze korzystanie z wycieczek krajoznawczych, o-

raz z obozów letnich urządzanych przez T-wo „Przystań”.

Na terenie świetlicy uruchomi Zarząd cały szereg rozrywek dla uczestników świetlicy oraz zabawy taneczne itp.

Szeroki zakres działania, nakreślony przez T-wo „Przystań” w tym kierunku daje nadzieję zrzeszenia przy swojej świetlicy wszystkich osób, pracujących w przemyśle, han-

dlu i rzemiośle, przez co umożliwi im wzajemne poznanie się przy rozrywkach, co najwyżej ludzi zbliża, a przez bliższe poznanie się stworzy wzajemne zaufanie — podstawę społecznego bytu.

Powyższe da możliwość do powstania rzeszy, świadomych, uspołecznionych i wzajemnie ufających sobie obywateli, którzy stworzą siłę Ojczyźnie.

Nr. I-184-31.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru I, Franciszek Dziarski, mający kancelarię przy ul. Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że na żądanie Jana i Genowefy Sidorczuków w dniu 18 maja 1931 roku o godzinie 10 rano, w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku odbędzie się sprzedaż publiczna sprządaż przez licytację majątku nieruchomego, należącego do Józefa Drywulskiego, położonego na przedmieściu miasta Siemiatycze—Łożki, powiatu Białostockiego, wojew. Białostockiego, a mianowicie: ogrodu, połowy siedliska, praw do 1-7 części drugiej (północnej) połowy tegoż siedliska, działki ziemi ornej oraz budynków, północnej połowy domu drewnianego, wschodniej połowy stodoły drewnianej i chlewa drewnianego, wymienionych pod 1, 2, 3, 4 oraz literami a, b, c opisu z dnia 25 września 1930 roku.

Powyzsza nieruchomość niema urzędowej hipoteki, w zastawie i dzierżawie nie jest. Ogród, połowa siedliska, działka ziemi ornej i zabudowania, wymienione pod lit. a, b, c opisu znajdują się w posiadaniu dłużnika Drywulskiego i takowe ulegają sprzedaży w całości podług opisu z dnia 25 września 1930 roku zaś druga (północna) połowa siedliska znajduje się we wspólnym posiadaniu dłużnika i syna jego Teodora Drywulskiego, wobec czego sprzedaż ulegają tylko prawa dłużnika do 1-7 części drugiej (północnej) połowy siedliska.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej osiem tysięcy pięćset zł. (8.500 zł.). Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 850 zł.

Opis majątku można przeglądać w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 22 stycznia 1931 r.
Komornik DZIARSKI.

Nr. E. 309-31.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru I, Franciszek Dziarski, mający kancelarię przy ul. Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że na żądanie Józefa Bujno, w dniu 18 kwietnia 1931 roku od godziny 10 rano, w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku, odbędzie się sprzedaż przez licytację hipotecznej nieruchomości wiejskiej „Klepaczka Nr. 4”, należącej do Józefa Boguszewskiego, położonego we wsi Klapacze, gminy Narajki, powiatu bielskiego, wojew. białostockiego, składającej się z kolonii o przestrzeni 5 ha 6255 mtr. kw. ziemi ornej, łąk i ogrodów oraz stodoły, chlewa i piwnicy, a także praw tegoż Boguszewskiego do 1/4 części domu, znajdującego się na tej ziemi.

Powyzsza nieruchomość ma urzędowaną księgę hipoteczną „Klepaczka Nr. 4” w zastawie, dzierżawie i wspólnym z kimś innym posiadaniu nie znajduje się z wyjątkiem domu, który jest we wspólnym posiadaniu dłużnika, Jana, Aleksandra i Wacława Boguszewskich i sprzedaż z licytacji ulegają w całości: 5 hektarów 6255 metrów kwadratowych ziemi, stodoła, chlew i piwnica oraz prawa dłużnika do 1/4 części domu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej trzy tysiące złotych (3000 zł.).

Osoby zyczące wziąć udział w licytacji, winne są złożyć na ręce komornika wadium w wysokości trzystu złotych (300 zł.).

Opis majątku można przeglądać w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 9 lutego 1931 r.
Komornik DZIARSKI.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o uregulowanie przedpłaty, Konto P.K.O. 68,425

Dr. M. KANEL
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od 9-1 i od 4-8
(Kobiety 4-5)
Białystok, Sienkiewicza 37, telef. 595. 96-12

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4-8 w.
W niedzielę i święta od 10-11 r.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 949 97-12

Dr. A. KENIG
urolog
Choroby nerek, pęcherza i moczopłciowe
przeprzawiał się na ul. Kilińskiego 13 16-3
Tel. 139

Pokój meblowany
z oddzielnym wejściem i telefonem przy ul. Rezerwa-Kościuski 3, m. 17 do wynajęcia.
Informacje telefonicznie 11-34.
33-3

Teatr „PALACE”
We czwartek 19 lutego 1931 r. Góscinny występ artystów teatru „Qui Pro Quo” w Warszawie
Udział biorą: Znakomity artyści i konferencjer **FR. JAROSY** **Halina RAPACJA** sensacyjne tancerki
4 Sisters Wafr i znakomite trio Rapackich Jedyny zespół rewellersów.
Pocz. o godz. 8.30.
Bilety w kasie i atru.
Szczegóły w afisach.
78-1

Największe mosty wiszące świata.

Obecnie budują Amerykanie nad kanałem Kill Van Kull w Nowym Jorku most, pokrywający bez podpór rozpiętość 510 metrów. Most ten wzniesiony kosztem 15 milionów dolarów będzie największym stalowym, lukowym mostem na świecie. Po obu stronach głównego prześła lukowego, wykonano wiadukty dojazdowe w postaci belek stalowych, opartych na filarach stalowych, otulonych betonem i wyłożonych granitem.

O rozwoju komunikacji na krańcach Nowego Jorku świadczy, że most obliczony jest w 1932 r.—950.000, w r. 1937 —2.000.000, a w 1950 r. na 4.000.000 pojazdów. Koszty budowy mostu mają być pokryte przez opłaty mostowe, krótre wynoszą od autobusu 15 centów (t. j. 1 zł. 16 gr.), od innych 50 cent., od pieszych 5 cent. w ciągu trzech lat. Po upływie

tego okresu, po odrzuceniu kosztów eksploatacji most przyniesie czystego dochodu 1.500.000 dolarów.

Początkowo jezdnią ma posiadać szerokość 12,2 m. dla czterech pojazdów i dwa chodniki dla pieszych, każdy o szerokości 2 metrów. Później jezdnie ma być rozszerzona do 19,8 mtr. dla sześciu pojazdów, a chodniki mają być przeniesione na dobudowane na zewnątrz wsporniki o wysłęgu 2,3 m.

Finansujący budowę tego mostu zarząd portowy z Nowego Jorku buduje również największy most wiszący na świecie, na rzece Hudson o rozpiętości 1.060 mtr. Charakterystycznym jest, że w obu wypadkach wybrane jako materiał budowlany żelazo, co ma swoją przyczynę w łatwości przeprowadzenia zmian w konstrukcji i jej kontroli.

Radio-program
ŚRODA 18. II. 31 r.

12.10. Muzyka z płyt gramofonowych.	15.50. Radiokronika—Dr. Marjan Sępow-ski.	16.15. Kwadrans dla najmłodszych: „Historja o Popiolku”—mjr. A. Bogusławski	16.45. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.00. Program dla dzieci starszych: „Zagadki i szarady”—opr. Henryk Ładosz.	16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.	17.15. „Piewca życia owadów” (J. H. Faber)—dr. K. Simm Transa. z Katowic.	17.45. Koncert popularny ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego.
16.15. Koncert popularny ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego.	19.10. Skrzynka pocztowo-rolnicza.—Inż. W. Tarkowski. Gielda rolnicza.	19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.	19.40. Prasowy Dziennik Radjowy.
19.50. Płyty gramofonowe.	20.00. Kwadrans buchaltera—p. St. Lipiński.	20.15. Odczyt z Wilna o Chopinie.	20.30. Koncert z Wilna. W przerwie kwadrans literacki. Nowela M. Weronicka „Caepremons”.
21.15. Odczyt z Wilna o Chopinie.	22.00. P. Min. Pein. Zdzisław Okęcki: Felieton: „Żywioty i praca Japonii”.	22.15. Płyty gramofonowe.	

CZWARTEK 19. II. 31 r.

12.10. Płyty gramofonowe.	15.35. Koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. Okr. Filharmoniczna pod dyr. Br. Wollstala, Maryla Karwowska (sopran), Aleksander Junowicz (flet) i prof. L. Orsfelb (akomp.)	14.30. „Rzeczy warne i blade”—p. Marja Ankiewiczowa.	15.50. „Uprawiamy turystykę samochodową w zimie”—inż. Roger Morszyn.
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.	17.15. „Rola owoców i jarzyn w odżywianiu człowieka”—prof. dr. J. Muszyński (Wilno).	17.45. Koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego. Przy fort. kompozytor, p. Z. Fedyczkowska (śpiew), ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego.	19.10. Gielda rolnicza.
19.55. Płyty gramofonowe.	20.00. Feljetn p. Wandy Grabińskiej p. L. „Rozmowa w wagonie.”	20.15. Pogadanka radiotechniczna.	20.30. Koncert popularny Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota Emma Szabraska (śpiew) Prof. L. Orsfelb (akomp.)
21.30. Słuchowisko: „Jryssa z Dzikiej wody” St. M. Salinskiego w radiofonizacji St. Karwickiego.	11. Koncert z Krakowa.		

APOLLO Początek o g. 8.20, 8.40, 10.10
Ceny od 75 gr.

Rewelacyjny film „Paramounta” z czasów wojny światowej

„Upadły Anioł”

Dramat miłości naiwnego chłopca i lekkomyślnej kobiety,
Ponadto: Dźwiękowy przegląd rewij Nowo-Jorskich pt.:
„Mozaika Paramountu”

„MODERN” Początek: 6-ej, 8.30, 10.30
Ceny od 75 gr.

Największy śpiewno-dźwiękowy film
jakiego dotychczas nie widziano. Cały film w naturalnych kolorach.

ŚWIAT SZALEJE

Najpotężniejszy hymn ku czci miłości, piękni ciała i rozkoszy.

W rolach głównych:
Dolores Costello — Betty Compson — John Barrymore
Rychard Bartelmes.

Wielka rewja wszystkich gwiazd wytwórni Warner Bros
100 najpiękniejszych 40 najznakomitszych tancerek zespołu z teatru Ziegfelda w Nowym Jorku
Niewidziane w żadnym filmie sceny baletowe i tance akrobatyczne.

Kino „POLONJA” Początek seansów: o g. 7, 8.30, 10.15

Tajemnica KAJUTY OKRĘTOWEJ

W głównej roli: **George O'Brien**

Restauracja
Resursy Obywatelskiej
w Białymstoku, Sienkiewicza 1
podaje do wiadomości, że po gruntownych zmianach w zarządzie kuchni i bufetu, wydaje obfady i kolacje w doborowym gatunku
po znacznej niżonych cenach
Dobrowe i tanie wódki, likiery, nalewki i wszelkie napoje.
Restauracja urządza wspólne obiady, kolacje, przyjęcia, bankiety i t. p.
— Ceny znacznie niżone! —
Jakość potraw pierwszorzedna!
121—12 **Zarząd Restauracji.**

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 273 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękołpisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Ustaw ogłoszeń przed tekstem 5^o amowy, za tekstem 10^o amowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425